

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ „RZEMIOSŁO”

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; BRZEŚĆ N/B., plac J. Piłsudskiego 13; GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 29/31; KATOWICE, ul. Stawowa 10; KIELCE, ul. Wspólna 4; KRAKÓW, ul. Św. Anny 9; LWÓW, ul. Kościelna 8; LUBLIN, ul. Powiatowa 3; ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 18; ŁUCK, ul. Piłsudskiego 14; NOWOGRÓDEK, ul. Piłsudskiego POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 15; STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18; TARNOPOL, Izba Rzemieślnicza, WARSZAWA, ul. Szkolna 2; WILNO, ul. Adama Mickiewicza 23; WŁOCŁAWEK, ul. Zduńska 5.

Warszawa, niedziela dn. 18 lutego 1934 r.

Komisje przy Związku Izb Rzem. R. P.

Na posiedzeniu Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych powołano następujące komisje o charakterze opiniodawczo - doradczym: 1) dla spraw organizacyjnych rzemiosła, 2) dla spraw budowlanych, 3) Targów i Wystaw, 4) ubezpieczeń społecznych, 5) dla spraw branży włókienniczej, 6) spożywczej. Przewodnictwo Komisji organizacyjnej powierzono p. posłowi E. Idzikowskiemu, spożywczej — p. Prezesowi K. Wendtowi, budowlanej — p. posłowi A. Snopczyńskiemu, Targów i Wystaw — p. Prezesowi Ch. Rasnerowi, ubezpieczeń społecznych — p. Senatorowi St. Wiechowiczowi, włókienniczej — p. Prezesowi J. Sierakowskiemu.

Komisje są wewnętrznymi orga-

nami Związku Izb. Działalność na zewnątrz ujawniają za pośrednictwem Zarządu Związku względnie z jego upoważnienia. Członkami Komisji mogą być członkowie Rady i Zarządu Związku, jak i osoby powołane przez prezydium Komisji z poza członków Rady i Zarządu Związku. Liczbę członków oraz podział pracy między nimi określa Zarząd Związku. Komisje mogą wyłaniać podkomisje dla spraw rzeczowych. Regulamin Komisji przedkłada przewodniczący Komisji a zatwierdza Zarząd Związku Izb.

Według posiadanych przez nas wiadomości, wymienione Komisje uruchomione będą w najbliższych dniach.

Ubezpieczenie od wypadków a rzemiosło

W myśl przepisów nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznym władze orzekają o zaliczeniu przedsiębiorstwa do kategorii niebezpieczeństwa, a więc i wysokości składek na okres 3 letni.

W razie więc uprawomocnienia się tych decyzji, wysokość ta przez okres 3-letni nie będzie mogła być zrewidowana. Praktyka lat ubiegłych wskazuje, że bardzo często dla przedsiębiorstw rzemieślniczych ustalano zbyt wysokie składki przez zaliczenie ich do wyższego stopnia niebezpieczeństwa. Nie uwzględniano więc w wystarczają-

cej mierze, że praca w warsztatach rzemieślniczych wykonywana jest przeważnie ręcznie, że pracownice rzemieślnicze zatrudniają osoby fachowo przygotowane, że w danym przedsiębiorstwie nie było wypadków i t. p., a więc tych wszystkich okoliczności, z których wywnioskować można o mniejszym od przeciętnego niebezpieczeństwie wypadku.

Z tego względu pismo nasze uważa za słusne zwrócenie uwagi Czytelnikom na konieczność szczegółowego badania otrzymanych orzeczeń i w razie niesłuszności,

odwołania się do właściwych władz w trybie, który powinien być podany w treści decyzji.

Niezależnie od tego zainteresowani mogą przy postępowaniu ustaleniowym i odwoławczym przytaczać wszelkiego rodzaju dowody dla obrony słuszności ich stanowiska, powoływać ekspertów, żądać wizji lokalnej, opinii organizacji gospodarczych i t. p.

KOGO UWAŻAĆ NALEŻY ZA CHAŁUPNIKA.

W art. 3-im ustawy scaleniowej znajdujemy definicję chałupnika, która jest w ramach ustaw najdokładniejszą. Podajemy art. 3 ustawy scaleniowej ubezpieczeń społecznych w pełnym brzmieniu:

„Do czasu wejścia w życie ustawy o pracy chałupniczej, ustalającej definicję chałupnika, za chałupników w rozumieniu ustawy niniejszej uważane są osoby, które zawodowo wyrabiają, przerabiają lub wykańczają własną pracą, choćby korzystały z pomocy osób innych, przedmioty zamówione przez jednego lub więcej przedsiębiorców (fabrykantów, kupców, majstrów, pośredników i t. p.) za zwyczaj z dostarczonych przez nich materiałów, jeżeli ta praca wykonana jest zazwyczaj dla przedsiębiorcy i na jego ryzyko i jeżeli te osoby pracują we własnym mieszkaniu lub w jakimkolwiek innym miejscu, w którym tryb pracy nie jest normowany przez przedsiębiorcę”.

Wnioski Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych do projektu nowelizacji prawa przemysłowego

Dnia 13 lutego b. r. odbyło się w lokalu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. posiedzenie Zarządu Związku pod przewodnictwem Prezesa P. Senatora Karola Wendta w obecności członków Zarządu: pp. Vice-Prezesów Posła Edwarda Idzikowskiego i Ch. Rasnera oraz Posła Antoniego Snopczyńskiego, Prezesa Józefa Sierakowskiego i Mecenas Henryka Herszberga. W obradach uczestniczył delegat Min. Przemysłu i Handlu P. Naczelnik Inż. Wacław Hauszylid i p. o. Dyrektora Związku Izb P. Mecenas St. Hłasko.

Porządek dzienny obejmował między innymi sprawę wniosków Izb Rzemieślniczych do projektu nowelizacji prawa przemysłowego, ich uzgodnienie i zredagowanie w celu przedłożenia Komisji Sejmowej.

Po długiej, wyczerpującej dyskusji Zarząd Związku Izb rozpatrzywszy opinie Izb Rzemieślniczych utrwalił pogląd, że projekt nowelizacji idzie po linii rzemieślniczych interesów gospodarczych oraz interesów Państwa. W szczególności projekt wzmacnia dowód uzdolnienia i stwarza prawne i faktyczne możliwości gospodarczej organizacji rzemiosła. Pogląd Zarządu Związku zbiega się z opinią wyrażoną przez Zjazd delegatów Izb Rzemieślniczych, który odbył się w dniu 26 stycznia b. r.

Konkretne wnioski wysunięte przez Zarząd Związku do projektu noweli są następujące:

1. w art. 3 ust. 2 zaproponowano następującą poprawkę:

„prawo prowadzenia przemysłu jak również prawo przyjmowania na naukę... terminatorów, nabyte na podstawie przepisów dotychczasowych pozostają w mocy”.

2. w art. 167 lit. „a” dopisanie zdania po słowie: „i gospodarcze-

go”, „obrony interesów gospodarczych” i po słowie „zbytu” — „utrzymania składów surowcowych”.

3. w art. 158 po słowie „kursów dokształcających zawodowych” dodaje się: „uznanych przez Ministra Przemysłu i Handlu”.

4. w art. 155 dopisuje się po słowie: „zawodowej”, zdanie: „jeżeli w miejscowości, w której pobierał naukę była odpowiednia dokształcająca szkoła zawodowa”.

5. art. 167 f. ustęp 1 winien otrzymać brzmienie następujące: — „statut rzemieślniczego Związku gospodarczego zatwierdza Minister Przemysłu i Handlu po uprzednim wysłuchaniu opinii Związku Izb Rzemieślniczych R. P.”.

6. W ustępie 4-ym art. 198 proponuje się wykreślenie „dnia 1-go lipca 1934 r.” a umieszczenie „do dnia 1 stycznia 1935 r.”.

7. Dodanie ustępu 5-go do art. 198 o następującym brzmieniu: „od uprawnień wyborczych i od kosztów utrzymania Izb Przemysłowo-Handlowych wyłączone są osoby, które posiadają kartę rzemieślniczą, uprawniającą do samoistnego prowadzenia przemysłu rzemieślniczego w danym okręgu”.

Poprawki i zmiana redakcji w wymienionych powyżej 7-miu punktach, wypływają z następującego uzasadnienia:

do pkt. 1: Poprawka zmierza do wzmocnienia zasady praw nabytych w odniesieniu do starszego pokolenia rzemieślników, a dotyczących:

- a) prowadzenia przemysłu,
- b) nauczania terminatorów,

do pkt. 2: Poprawka zmierza ku rozszerzeniu zakresu działania rzemieślniczych Związków gospodarczych przez wprowadzenie do zakresu ich działania utrzymywania składów surowcowych.

do pkt. 3: Uzupełnienie art. ma na

celu przystosowanie wymagań prawnych do warunków faktycznych i umożliwienie tą drogą starszemu pokoleniu rzemieślniczemu nabycie uprawnień przewidzianych w tym przepisie.

do pkt. 4: Uzupełnienie art. uwzględnia stan faktyczny w zakresie dokształcającego szkolnictwa zawodowego, a mianowicie fakt, że w wielu miejscowościach niema odpowiedniej ilości dokształcających szkół zawodowych.

do pkt. 5: Wynika z ogólnych uprawnień Związku Izb.

do pkt. 6: Gdyby zachować zasadę przewidzianą w projekcie nowelizacji ustawy przemysłowej oraz termin wejścia w życie noweli (trzy miesiące od daty ogłoszenia ustawy) wówczas uniemożliwiłoby się starszemu pokoleniu uzyskanie praw nabytych, co byłoby sprzeczne z zasadą art. 3-go prawa przemysłowego oraz ogólną intencją prawa przemysłowego.

do pkt. 7: Dodanie ustępu ma za zadanie ustalenie ciężenia interesów gospodarczych do odpowiedniego samorządu gospodarczego. W myśl ustawy o podatku przemysłowym znaczna ilość przedsiębiorstw rzemieślniczych zmuszona jest posiadać świadectwa handlowe z czego jednak nie wynika, że interesy ich ciążyą do Izb Przemysłowo-Handlowych. Z chwilą kiedy przedsiębiorstwo legitymuje się kartą rzemieślniczą wchodzi ono automatycznie do rzemiosła, wykazując ciężenie w kierunku samorządu rzemieślniczego. Nie można bowiem w odniesieniu do klasyfikacji wpływającej z wymagań życia gospodarczego przyjąć zasady podziału uwzględnionego w ustawie podatkowej, która podział ten przeprowadziła nie z punktu widzenia gospodarczego, lecz fiskalnego.

ANKIETA

o Rzemieślniczych Związkach Gospodarczych

ZAGADNIENIE KREDYTU W RZEMIOŚLE.

Odpowiadając na apel naszej Redakcji p. poseł Antoni Snopczyński przesłał nam artykuł traktujący o jednym z kapitalnych zagadnień w rzemiośle, a mianowicie o kredytach. Artykuł zamieszczamy w całości i prosimy równocześnie Szanownych Czytelników o wypowiedzenie się w poruszonej przez p. posła kwestji, albowiem dążeniem naszym jest oświetlenie szeregu zagadnień możliwie wszechstronnie, przyczem chcielibyśmy utrzymać kontakt bezpośrednio zainteresowanymi właścicielami zakładów rzemieślniczych.

Rzemiosło korzysta z różnych form kredytu. Źródłem kredytów krótkoterminowych są przede wszystkim spółdzielnie, średnio i długoterminowego kredytu dostarczały Komunalne Kasy Oszczędności, które rozprawdzają kredyty z funduszy Banku Gospodarstwa Krajowego. Zagadnienie nasycenia rzemiosła kredytem przybierało w ostatnich czasach różne formy w zależności od istniejących koniunktur. Cokolwiek jednak wpłynęło na taki czy inny bieg akcji repartycyjnej i jakiegokolwiek czynniki wpływały na nią, czy to w sensie rozszerzającym czy hamującym, jedno jest pewne, że kredyty dla rzemiosła, a mówię tu przede wszystkim o kredytach długoterminowych, były i są niedostateczne i nie odpowiadają istotnym potrzebom warsztatów rzemieślniczych. Pomijam w tej chwili zagadnienie, czy wielkie instytucje kredytowe są czy nie są w możności uruchomić dla rzemiosła znaczniejszych kredytów, sądzę bowiem, że przy nawet najdalej idących ograniczeniach, dałoby się uzyskać z tych źródeł więcej aniżeli to, czem w bieżącym momencie, w formie częściowo rotacyjnej, rzemiosło rozporządza. Idzie tu w tej chwili o co innego, chciałbym przeświecić powody, jakie wpłynęły i wpływają nadal na fakt, iż rzemiosło nie może w równej mierze, jak powiedzmy wielki przemysł oczywiście w odpowiedniej, ale sprawiedliwej proporcji korzystać w pełni z tych najważniejszych form kredytowych, jakimi w każdej po-

ważnej gałęzi gospodarstwa są kredyty długoterminowe.

Zamiast bezpośredniej odpowiedzi na to pytanie wyobraźmy sobie, że np. Bank Gospodarstwa Krajowego, mając do wolnej dyspozycji 20 milionów złotych, które chciałby rozprzedać wśród drobnych wytwórców wzywa przedstawicieli rzemiosła, aby zaopiniowali, jak należy przeprowadzić repartycję, aby 1) Bank miał gwarancję płynności włożonych kapitałów, 2) przyczynić się do rozbudowy rodzimej produkcji i wzmóc jej ekspansję na rynki wewnętrzne i zagraniczne.

To, że Bank zażąda gwarancji płynności swych kapitałów — to rzecz zupełnie zrozumiała i jasna. Banku bowiem funkcjonującego w myśl zasad zdrowej gospodarki finansowej, nie „weźmiemy“ na żadne sentimenty. Nie myślmy, że np. Wzrost Kredytów Społecznych w B. G. K. tak właśnie się nazywa że w nazwie tej tkwi jakiś pierwiastek filantropii. Tak nie jest — i słusznie. Pieniądze uruchomione przez Bank muszą mieć gwarancję, że po spełnieniu swego przeznaczenia wpłyną z powrotem do swych źródeł.

Nieco inaczej przedstawiałoby się zagadnienie, gdyby chodziło o cele sprecyzowane w drugim punkcie. Tutaj bowiem wielkie instytucje kredytowe, powołane w tym celu, aby przyczynić się do rozwoju gospodarczego kraju nie mogą powodować się jedynie procedurą przestrzegania terminów wekslowych. W tym zakresie pole widzenia operacji finansowej Banku będzie i musi być znacznie szersze. I niewątpliwie nie odmówi on swego udziału w zamierzeniu na szerszą i większą skalę, poprze zdrową inicjatywę ale zapyta: „Co chcecie realnie zdziałać? jakie są wasze możliwości produkcyjne, jaka siła wytwórcza? czy finalizujecie jakieś poważne zamówienia? w jakiej mierze jesteście w możności udzielić Bankowi gwarancji, że udział jego w zamierzonej imprezie istotnie przyczyni się do rozwoju interesów gospodarczych kraju?

Na te i wszystkie inne podobne

pytania Bank musi otrzymać odpowiedź ścisłą i pozbawioną wszelkich cech wysnutych z fantazji. I dopiero wtedy będzie miał możność pozytywnego ustosunkowania się do zagadnienia.

Jednakowoż danie takiej ścisłej opinii bez wprowadzenia w błąd czynników finansowo zainteresowanych nie jest bynajmniej rzeczą ani prostą, ani łatwą. Poprzedzić ją musi gruntowne przeprowadzenie odpowiednich studjów z jednej strony, z drugiej zaś branżowe zorganizowanie gospodarcze rzemiosła według poszczególnych grup zawodów w związki gospodarcze, które byłyby zdolne zrealizować w pełni swe zamierzenia. Samorząd rzemieślniczy mimo rozszerzenia ram swej działalności, zadaniu temu sprostać nie może. Stąd nieodzowna potrzeba powołania Związków Gospodarczych dla celów ściśle zawodowo - gospodarczych, które będą koordynować swe prace z Samorządem wysuwając postulaty grupowe i branżowe i opierając je na opinii najszerszych warstw zrzeszonych w Związkach. Jeżeli ktokolwiek twierdzi, że wprowadzenie przymusowych związków gospodarczych w rzemiosło jest rewolucją dotychczasowych form organizacyjnych, to możemy się z tem zdaniem zgodzić, ale z jedną uwagą, że będzie to rewolucja w swych skutkach dla rzemiosła dobroczynna.

EKSPORT WĘDLIN DO SZWAJCARJI.

Nowy traktat handlowy polsko-szwajcarski, parafowany w grudniu ubiegłego roku a podpisany ostatecznie dnia 5 b. m. przyniósł pewną możliwość zbytu naszych wędlin na rynku szwajcarskim. Rozmiary tego przywozu są dość szczupłe i ujęte w normy kontyngentowe. Importerzy polscy muszą ściśle przestrzegać przepisów weterynaryjnych. Ostatnio został wycofany już z granicy szwajcarskiej transport wędlin, ponieważ szwajcarska kontrola weterynaryjna stwierdziła fakt barwienia jelit.

Przyznanie kontyngentu eksportowego zawdzięczać należy zabiegom reprezentanta Samorządu Rzemieślniczego, który bawił dłuższy czas w Bernie podczas wzajemnych pertraktacji.

SAMORZĄD MIEJSKI A RZEMIOSŁO

W Wielkopolsce, na Pomorzu i częściowo w Małopolsce zostały już przeprowadzone wybory do Rad Miejskich i rzemiosło w większości miast posiada swych przedstawicieli w samorządzie miejskim. Obecnie stoimy w przededniu podobnych wyborów w stolicy w województwach centralnych i wschodnich. W tych warunkach organizacje rzemieślnicze muszą zastanowić się nad tem, jak ustosunkowały się dotychczasowe zarządy miejskie do zagadnień gospodarczych, wyciągnąć wnioski i ustalić **program pracy na przyszłość**.

Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że samorząd jest przede wszystkim opiekunem rzemiosła i zależnie, jak tę opiekę wykonuje, stwarza warunki rozwoju lub upadku drobnych warsztatów pracy. Gminy miejskie posiadają własne **przedsiębiorstwa**, a przede wszystkim: **gazownie, elektrownie, wodociągi** i pobierają za swe usługi wygórowane świadczenia, podnosząc przez to koszty handlowe przedsiębiorstw rzemieślniczych. Poza tem zarządy miast, jak np. Warszawa, zakładały często warsztaty: krawieckie, szewckie i t. p. prowadziły sklepy miejskie, sprzedaż mięsa i piekarnie, a tem samem stwarzały nieraz nieuczciwą konkurencję płatnikom podatków miejskich. Również te podatki, a szczególnie podatek lokalowy był w ten sposób ustalany, że stwarzano nadmierne obciążenie warsztatów, położonych w samym mieście, co wraz z innymi opłatami wpływało hamująco na rozwój handlu i rzemiosła. Jeżeli jeszcze uwzględnimy słynne opłaty od wystaw i szyldów oraz za dzierżawę sklepów miejskich, to musimy dojść do wniosku, że są one wszędzie przeważnie b. wysokie i uniemożliwiają rzemieślnikowi, posiadającemu mały kapitał rozszerzenie a nawet utrzymanie swego przedsiębiorstwa. Wreszcie zarząd miejski, posiadając w swem ręku komunalne kasy oszczędności może przez rozumną politykę kredytową przyczynić się do rozwoju drobnej wytwórczości — może wreszcie wprowadzić racjonalny nadzór nad warsztatami rzemieślniczymi, likwidować warsztaty nielegalne, mając w swem ręku kontrolę techniczną i sanitarną. Ale powiedzmy szczerze

który samorząd spełniał należycie swe **obowiązki wobec rzemiosła?**

Jeżeli do tego dodamy, że zarządy miejskie prowadzą akcję rozbudowy, regulują rozwój ruchu budowlanego przez politykę podatkową, prowadzą kontrolę cen, mają w swem ręku szkolnictwo zawodowe i doksztalające, to musimy dość do wniosku, że samorządy miejskie mogą mieć zarazem wpływ na **rozwój życia gospodarczego wogóle, a rzemiosła w szczególności**.

Pozatem wielkie miasta, jak np. Lwów, Poznań, a nawet ostatnio mniejsze miasta, jak np. Wilno, Katowice i Równe urządzają wystawy oraz targi i ułatwiają przez to rozwój handlu i rzemiosła.

To są wszystko zagadnienia, w których przychylnie ustosunkowanie się samorządów miejskich do rzemiosła ma wpływ decydujący na jego rozwój. Ponadto nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rozwój racjonalnej komunikacji, troska o zdrowotność publiczną i racjonalna gospodarka finansowa samorządów miejskich ma pośrednio dodatni wpływ na całe życie gospodarcze w danem mieście.

Z powyższego widać, że zagadnienie **stosunku samorządu miejskiego do rzemiosła** może być tematem nietylko dla szeregu artykułów, ale nawet całej książki.

W chwili obecnej zaś chodzi nam przede wszystkim o zwrócenie uwagi rzemiosła stołecznego na **zagadnienie wyborów do samorządu stołecznego**. Sądzymy jednak, że poruszone sprawy pobudzą też działaczy rzemieślniczych z innych miast do zastanowienia się nad temi kwestjami i ze swego punktu widzenia. Musimy bowiem stwierdzić, że ustosunkowanie się zarządu miasta stołecznego Warszawy do rzemiosła jest właśnie **klasycznym przykładem, jak nie powinien samorząd traktować zagadnień gospodarczych i na jak zgubne skutki jest on z tego powodu narażony**.

Jeżeli byśmy poruszyli kolejno wszystkie powyższe zagadnienia gospodarcze, to przekonamy się, że tak właśnie, niestety jest. Jeżeli chodzi np. o przedsiębiorstwa miejskie, to przekonamy się, że tytuł własności gazowni jest jeszcze kwestjonowany przez towarzystwo z Dessau. Elektrownia jest „eksplo-

atowana” w pełnem tego słowa znaczeniu przez Francuzów, a w rękach miasta z większych przedsiębiorstw są tylko wodociągi, które działają dość sprawnie, ale pobierają opłaty wygórowane i tramwaje miejskie, które nie zdobyły się na śmiałe wykroczenie poza granice Warszawy. Miasto bowiem z dziwną tolerancją patrzy na gospodarkę różnych kolejek dojazdowych. Natomiast, nie mogąc sobie poradzić z **możnymi tego świata, samorząd z całą zaciekłością wypowiedział wojnę mieszczaństwu stołecznemu**, dążąc do wyzucia go z posiadanych placówek gospodarczych. A więc założono: **drukarnię, warsztaty krawieckie, szewckie, zakłady mięsne, piekarnie i cegielnie**. Przykład cegielni, na której budynki i urządzenia wydano kilka milionów jest najlepszym przykładem, jak nieprodukcyjnie wyrzucano pieniądze. Natomiast obecnie przekształcono ją na garaże automobilowe, ale wydatki na maszyny i inne inwestycje poszły na marne.

Również **piekarnia miejska**, kosztująca miasto rok rocznie około **miljona złotych** mimo uprzywilejowanego stanowiska jako dostawcy do szpitali i instytucyj miejskich, zużywa całą energję na prowadzeniu nieuczciwej konkurencji i walce z piekarzami podmiejskimi, którym odbiera nieraz ostatni kawałek chleba. Stąd widzimy więc, że zarząd miejski stolicy wprost, jak zając ucieka przed magnatami, eksploatującymi różne przedsiębiorstwa miejskie, natomiast w stosunku do maluczkich nie liczył się nigdy z ich warunkami egzystencji. Prowadził on na szeroką skalę **politykę umiastowienia**, z której dopiero cofnął się wówczas, kiedy wzrastające deficyty stawiały go w obliczu **niepłacenia pensyj urzędnikom i niehonorowania asygnat swych wydziałów**. Dlatego też z wszystkich form popierania produkcji rzemieślniczej może jedynie **szkolnictwo zawodowe** stoi w Warszawie na odpowiednim poziomie, ale pozostałe formy pośredniej, czy bezpośredniej pomocy dla rzemiosła nie były zupełnie brane pod uwagę, a nawet przeciwnie **korzystano z każdej okazji, aby uniemożliwić rozwój stanu średniego w stolicy**.

Do sprawy tej wrócimy jeszcze w najkrótszym czasie.

A. Z.

Narady przedstawicieli rzemiosła z delegatami angielskimi

W ostatnich dniach bawiła w Polsce delegacja angielskich sfer gospodarczych, w skład której wchodził przedstawiciel Departament handlu zagranicznego p. Lialins i jego współpracownik p. Lial, którzy wespół z radcą handlowym ambasady angielskiej w Warszawie p. Jerome przeprowadzili z przedstawicielami polskich sfer gospodarczych szereg konferencji, mających charakter wstępnych rozmów przed zawarciem polsko-brytyjskiego traktatu handlowego. Poza rozmowami z przedstawicielami przemysłu chemicznego, hutniczego, cukrowniczego bekonowego, włókienniczego, jutowego, maszynowego i garbarskiego odbyła się konferencja z przedstawicielami Związku Izb Rzemieślniczych (którzy poinformowali delegatów angielskich o stanowisku rzemiosła w układzie polskich stosunków gospodarczych, o jego li-

czebności o zainteresowaniu w dziedzinie importu i eksportu.

Utrzymanie jaknajbardziej ożywionych stosunków handlowych z W. Brytanią ma duże znaczenie dla Polski, albowiem Anglja stanowi poważny rynek zbytu, czego dowodem jest, że na ogólną sumę naszego wywozu w pierwszych 11-tu miesiącach 1933 roku, w wysokości 875 milionów złotych, Anglja odebrała naszych towarów na sumę 171 milionów a suma ta jest o 93 miliony wyższa od sumy naszego importu z Anglji.

Rzemiosło polskie jest zainteresowane w eksporcie do Anglji, całego szeregu artykułów jak rękawiczki, ubrania, obuwie, szynki w puszkach, wyroby koszykarskie, meble kuchenne itd. Możliwości wywozowe polskiego rzemiosła powinny być wzmocnione przez stworzenie warunków dla eksportu w traktacie polsko-angielskim.

O liczny i korzystny dla rzemiosła udział w Targach i Wystawach krajowych

Rzemiosło polskie docenia w pełni znaczenie udziału w Targach i Wystawach różnego typu. Dowodem tego jest fakt, że w ostatnich latach stoiska rzemieślnicze na Targach Poznańskich, Wschodnich we Lwowie i Wilnie są coraz liczniejsze, urządzone coraz staranniej i obrazują całokształt produkcji warsztatów. Wzrastają też korzyści dla rzemiosła w formie częstych, bezpośrednio na terenie Wystaw i Targów zawieranych transakcyj.

Z drugiej strony należy stwierdzić, że rzemieślnik pragnący urządzić swe stoisko, ma do zwalczania duże trudności. Przede wszystkim jego warsztat jest finansowo słaby, a więc zarządy Targów winny obniżyć cenę metrażu tak, aby udostępnić pokazy szerokim warstwom rzemieślniczym.

Poza kwestją ceny za stoisko, jest rzeczą konieczną uregulowanie sprawy odbioru i ułożenia ekspozycji

natów, przeprowadzenie odpowiedniej reklamy, zorganizowanie obsługi handlowej, nadzoru i ubezpieczenia, a wreszcie ustalenie norm kwalifikacyjnych dla odznaczonych wystawców. Pewną trudność nastręcza również sprawa przejazdów rzemieślników prowincjonalnych wobec wysokiej taryfy, co wywołuje konieczność odpowiednich zastępstw.

Wszystkie powyższe szczegóły wymagają takiego uregulowania, aby odpowiadały możliwościom finansowym przeciętnego warsztatu, a wtedy udział rzemiosła w Targach znacznie się powiększy.

Związek Izb Rzemieślniczych uznając korzyści płynące z uczestnictwa rzemiosła w Targach, odniósł się w tej sprawie do zainteresowanych dyrekcji, które zapowiedziały swój przyjazd do stolicy w celu dokładnego omówienia wszystkich wiążących się z zagadnieniem szczegółów.

O USUNIĘCIE ZAWIŁOŚCI W BLANKIETACH UBEZPIECZENIOWYCH.

Wprowadzenie w życie ustawy scaleniowej wywołało prawdziwy potop najrozmaitszych druków, które informują społeczeństwo o obowiązkach wynikających z reformy świadczeń socjalnych. Trudno zaprzeczyć, że są one konieczne. Z drugiej strony nie można nie zauważyć, że odnośne urzędy redagując swe okólniki, uczyniły to w ten sposób, jakgdyby ogół ubezpieczonych posiadał identyczne wykształcenie i był w równej mierze przygotowany do rozwiązania zawiłości techniczno - asekuracyjnych. Weźmy dla przykładu do ręki formularz Nr. 4 pod tytułem „Zestawienie składek ubezpieczeniowych za robotników”. Po wczytaniu się w odnośne rubryki musimy wyznać szczerze, że są one niezrozumiałe nawet dla czytelnika obeznanego częściowo z szyframi. A cóż dopiero mówić o masie ubezpieczonych i pracodawców w drobnych wytwórniach, którym częstokroć obce są zasadnicze wiadomości z zakresu buchalterji. Jeżeli nawet w rzemiośle wymieniony formularz przeznaczony jest dla warsztatów zatrudniających cztery i więcej osób, to przecież warsztatów takich jest bardzo wiele i tysiące pracodawców będą się głowić nad rozwiązaniem prawdziwego rebusu, jaki się daje im do odgadnięcia. Zdaniem naszym ubezpieczalnie powinny udostępnić treść formularzy i uczynić to jak najprędzej, gdyż w tym stanie rzeczy jak dzisiaj, powstanie zwłoka wpłat nie z winy płatnika — a z krzywdą dla obu stron.

ZWOLNIENIE IZB RZEMIEŚLNICZYCH OD PODATKU OD ELEKTRYCZNOŚCI.

Związek Izb Rzemieślniczych został zawiadomiony pismem Ministerstwa Skarbu z dn. 29.I. 34. Nr. D. V. 17345/4/32, że zużycie energii elektrycznej dla celów własnych przez Izby Rzemieślnicze wolne jest od państwowego podatku od energii elektrycznej w tych samych granicach, jak zużycie tejże energii przez samorząd terytorjalny. Wyjaśnienie to zostało przez Ministerstwo zakomunikowane wszystkim Izdom Skarbowym, które powiadomią o tem urzędy skarbowe.

DODATNI BILANS HANDLOWY POLSKI ZA R. 1933.

Bilans handlu zagranicznego Polski za cały rok 1933 wykazuje saldo dodatnie w wysokości 132.6 milionów złotych, wywóz bowiem przedstawiał wartość 959.6 milionów a przywóz 826,7 milionów zł.

	Przywóz w miljon. zł.	Wywóz w miljon. zł.
Zwierzęta żywe	0,9	23,6
Artykuły spożywcze i napoje	106,3	246,3
Surowce i półfabrykaty	409,7	461,6
Wyroby gotowe	309,9	227,9

OBNIŻYĆ CENĘ TEKSTURY.

W ostatnich tygodniach rzemiosło introligatorskie stanęło wobec nieoczekiwanej i niczem nieusprawiedliwionej zwyczajki cen tekstury. Fakt ten tembardziej godny jest zanotowania, że mamy tu do czynienia nie z jednorazową zwyczajką, lecz z całym szeregiem zwyczajek przyczem wprowadzono je w krótkich odstępach czasu. I tak za 100 kg. tekstury brązowej (loco fabryka) płacono się zł. 21.50, pierwsza podwyżka przyniosła przyniosła cenę zł. 24.50, następnie podwyższono do zł. 30.—, 33.—, a wreszcie do 35 zł. z zapowiedzią dalszego podwyższenia ceny. W stosunku do cen pierwotnych zwyczajka wynosi ponad 50%. Przy teksturze drzewnej białej podwyżka wynosi ponad 60%.

Fabrykanci tekstury tłumaczą się zwyczajką cen drzewa, co jednak jest nieistotne, gdyż zwyczajka ta jest minimalna.

Tak poważne podwyższenie cen tekstury krajowej otwiera drogę importowi zagranicznemu, albowiem 100 kg dobrej tekstury zagranicznej kosztuje loco stacja zł. 23.50.

Ten stan rzeczy wywołał szereg protestów ze strony organizacji właścicieli zakładów introligatorskich, które za pośrednictwem Izby Rzemieślniczych wpłynęły do Związku Izby. Po rozpatrzeniu sprawy, Związek Izby Rzemieślniczych zwrócił się do Zarządu Syndykatu „Centrotektura” z prośbą o udzielenie wyjaśnień, czem jest uzasadniona zwyczajka i czy „Centrotektura”, uwzględniając obecne warunki rynkowe, w interesie własnym nie zechciałaby podjąć starań w celu ustalenia cen tekstury na poziomie gospodarczo uzasadnionym.

STATUT

Izby Rzemieślniczej w Krakowie

Ciąg dalszy.

§ 5.

Izba może nabywać i zbywać majątek ruchomy i nieruchomy, zawierać wszelkiego rodzaju umowy, oraz pozywać i być pozywaną. Za zobowiązania własne izba odpowiada swoimi majątkiem.

Fundusz izby.

§ 6.

Fundusze izby powstają:

1. z dochodów z własnego majątku;
2. z dochodów z opłat;
3. z taks egzaminacyjnych;
4. z dodatku do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, przewidzianego dla izb rzemieślniczych w ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

Fundusze izby mogą być przeznaczone tylko do spełnienia zadań określonych statutem izby i na pokrycie kosztów zarządu izby.

Izba może pobierać opłaty za korzystanie z jej urządzeń udzielanie porad oraz za inne czynności, wynikające z zadań i zakresu działania izby, a służące interesom rzemieślników.

Fundusze izby, które nie są przeznaczone na pokrywanie bieżących wydatków, należy lokować w sposób przepisany dla lokat posiadających bezpieczeństwo prawne. W przypadkach zasługujących na uwzględnienie może Minister Przemysłu i Handlu zezwolić czasowo na inny sposób lokaty.

Liczba radców izby i sposób ich powołania.

§ 7.

Izba składa się z 20 radców, z których 12 jest wybranych przez rzemieślników i 8 powołanych przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Czynne prawo wyborcze posiadają rzemieślnicy bez różnicy płci, pełnoletni, mający obywatelstwo polskie, nieograniczeni w prawach i wykonywujący samoistnie rzemiosło na podstawie karty rzemieślniczej co najmniej trzy lata bezpośrednio przed rozpisanem wyborów w okręgu izby. Osoby

prawne są zastępowane przez osobę fizyczną, posiadającą uzdolnienie zawodowe, wymagane przez ustawę przemysłową przy wydawaniu karty rzemieślniczej.

Bierne prawo wyborcze posiadają rzemieślnicy, mający czynne prawo wyborcze i ukończonych 30 lat życia.

Nie posiadają czynnego i biernego prawa wyborczego, a posiadane tracą, osoby skazane prawomocnym wyrokiem sądowym za przestępstwa, pociągające za sobą utratę bądź praw publicznych, bądź obywatelskich praw honorowych, bądź też prawa wykonywania zawodu na czas trwania utraty tych praw.

Wszczęcie przeciwko radcy izby postępowania karno-sądowego może pociągnąć za sobą zawieszenie go przez właściwego wojewodę w czynnościach radcy.

§ 8.

Radcowie izby oraz ich zastępcy są wybierani na okres 5 lat. Na okres pięcioletni powoływani są również przez Ministra Przemysłu i Handlu radcowie niepodlegający wyborowi. Do okresu pięcioletniego nie wlicza się roku niepełnego.

Radcowie izby pełnią swoje obowiązki po upływie kadencji do czasu zwołania pierwszego zebrania radców nowowybranych i powołanych przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Zastępca wchodzi w prawa i obowiązki radcy izby na czas jego choroby lub zawieszenia w czynnościach, zaś na stałe w razie utraty mandatu przez radcę; w tym ostatnim przypadku, w razie utraty mandatu przez zastępcę, mandat do końca kadencji pozostaje nieobsadzony.

Ustępujący radcowie oraz ich zastępcy tak z wyboru, jak i powołani, mogą być ponownie wybierani, względnie powołani.

Obwody wyborcze i liczba radców oraz ich zastępców, przypadających z wyborów na każdy obwód, są następujące:

Obwód 1-szy, obejmujący powiaty: chrzanowski, krakowski i m. Kraków oraz myślenicki, radców 4, zastępców 2.

Obwód 2-gi, obejmujący powiaty: bialski, wadowicki i żywiecki, radców 2, zastępców 2.

Obwód 3-ci, obejmujący powiaty: bocheński, brzeski, dąbrowski, mielecki i tarnowski, radców 2, zastępców 2.

Obwód 4-ty, obejmujący powiaty: gorlicki, jasielski i ropczycki, radców 2, zastępców 2.

Obwód 5-ty, obejmujący powiaty: limanowski, nowosądecki i nowotarski, radców 2, zastępców 2.

Wybory.

§ 9.

Termin wyborów do izby wyznacza Minister Przemysłu i Handlu, a wybory przeprowadza wojewoda krakowski.

Po przeprowadzeniu wyborów, Minister Przemysłu i Handlu wyznacza dzień, godzinę i miejsce otwarcia izby; otwarcia izby dokonywa wojewoda krakowski lub jego przedstawiciel.

D. c. n.

Poradnik prawny

Panu J. K. z Płocka. — Niezwłoczne wykonanie decyzji starostwa o likwidacji przedsiębiorstwa.

Starostwo odmówiło Panu za twierdzenia projektu urządzenia przedsiębiorstwa. Decyzja starostwa została zaopatrzona w rygor niezwłocznego wykonania. Zapytuje Pan, czy przed upływem rozpatrzenia odwołania przez urząd wojewódzki decyzja mogła ulec wykonaniu?

W zasadzie odwołanie wniesione w terminie, wstrzymuje wykonanie decyzji.

Władza jednak może postanowić, że decyzja ulega natychmiastowemu wykonaniu, jeśli to jest konieczne ze względu na interes publiczny.

Wobec tego, że decyzja o natychmiastowym wykonaniu w tym wypadku jest uwarunkowana przez ustalenie interesu publicznego — nie jest więc pozostawiona całkowicie swobodnej ocenie władzy i dlatego wymaga uzasadnienia.

H. H.

Panu A. C. — Koszt urządzenia ulicy.

Posiada Pan domek, w którym znajduje się piekarnia i kilka prywatnych mieszkań. Gmina, urządzając ulicę, przełożyła koszt urządzenia ulicy na właścicieli przyległych działek. Zapytuje Pan, czy przysługiwało gminie prawo przełożenia tych kosztów na właścicieli działek?

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił, że gminom miejskim służy prawo przełożenia kosztów urządzenia ulic na właścicieli przyległych działek w myśl art. 174 prawa budowlanego wyłącznie w tych wypadkach, gdy chodzi o założenie nowych ulic, dotychczas nieistniejących lub gdy idzie o urządzenie ulic już wprowadzone istniejących, lecz pozbawionych wszelkiego urządzenia w znaczeniu ulicy miejskiej. (L. Rej. 4727/30)

Skoro więc w sprawie Pana jest rzeczą bezsporną, że ulica, o której mowa istnieje od lat wielu, jako w zasadzie urządzona ulica, to dokonana obecnie zmiana jej nawierzchni nie może być uważana, za jej pierwsze urządzenie i dlatego też niesłusznie obciążyła Pana gmina kosztami urządzenia tej ulicy.

H. H.

Z OSTATNIEJ CHWILI

ZABURZENIA WE FRANCJI.

Wskutek oskarżenia o przekupstwo niektórych ministrów lewicowego gabinetu premiera Daladiera, wybuchło we Francji bardzo ciężkie przesilenie polityczne.

Rząd Daladiera, choć posiadał większość w parlamencie, został zmuszony do ustąpienia z powodu krwawych rozruchów, jakie wybuchły 6 lutego w Paryżu przeciwko rządowi Daladiera. Miejsce jego zajął rząd ponadpartyjny b. prezydenta Francji Doumergue'a. W odpowiedzi na to, socjaliści wywołali jednodniowy strajk, który jednak miał charakter czysto demonstracyjny. Znamienne te wypadki świadczą, że naród francuski przeżywa trudne chwile i że parlament traci na powadze.

REWOLUCJA W AUSTRJI.

W stolicy Austrii, Wiedniu, od dawna dojrzewał konflikt między socjalistycznym magistratem a rządem państwa. Konflikt ten jednak zamienił się w otwartą walkę z chwilą, gdy rząd zdecydował się na rozbrojenie bojówek socjalistycznych. Wiedeń i inne większe miasta przemysłowe, zamieniły się w twierdze, które zdobywały po trupach wojsko i organizacja wojskowa „Heimwehra”. Szczególnie zacięte walki stoczono na przedmieściach Wiednia, gdzie dla stłumienia powstania uruchomiono ciężką artylerię i samochody pancerne. Zaburzenia w Austrii poderwały poważnie politycznie i gospodarczo młode państewko, powstałe na gruzach b. monarchji Habsburgów.

ZRYCZAŁTOWANIE PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTU NA ROK 1934.

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 13 z dnia 14 lutego b. r. ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na rok podatkowy 1934.

Przeciętną ryczałtu jest roczny prawomocny obrót, ustalony za lata podatkowe 1930 i 1931.

Kazem z 10% dodatkiem dyczałt wyniesie dla grupy 1-ej — zł. 27.50, 2-ej — 49.50, 3-ciej — 82.50, 4-ej zł. 115.50, 5-ej — 148.50, 6-ej — 181.50, 7-ej — 214.50, 8-mej — 247.50, 9-ej zł. — 280.50, 10-ej zł. — 313.50, 11-ej — 357.50, 12-ej zł. — 412.50, 13-ej — 467.50.

Przy ustaleniu powyższych stawek wzięto pod uwagę przeciętny roczny obrót do zł. 3.000 w grupie 1-szej i do zł. 45.000 w grupie 13-tej.

Szczegóły rozporządzenia podamy w najbliższym numerze.

ODRZUCENIE BUDŻETU STOLICY.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odrzuciło przedstawiony mu budżet m. st. Warszawy, jako nie-realny. Równocześnie Ministerstwo wyznaczyło zarządowi miasta termin do 26 lutego do przedstawienia nowego budżetu miejskiego.

Według krążących wiadomości, rządy w magistracie obejmie już z dniem 1 marca b. r. komisarz państwowy, który przeprowadzi nowe wybory do Rady Miejskiej.

Z Kroniki Rzemieślniczej

Z DZIAŁALNOŚCI RADY RZEMIOSŁA WOJ. KRAKOWSKIEGO.

W dniu 11 lutego r. b. odbyło się w Krakowie posiedzenie Rady Rzemiosła woj. Krakowskiego poświęcone omówieniu aktualnych zagadnień organizacyjnych i gospodarczych.

ZJAZD PIEKARZY WOJ. KRAKOWSKIEGO.

Odbył się Zjazd Piekarzy woj. Krakowskiego przy udziale przedstawicieli władz wojewódzkich i Izby Rzemieślniczej. Na Zjeździe wybrano ponownie dotychczasowy Zarząd Związku Cechów Piekarzy woj. Krakowskiego.

Następnie zwiedzono drożdżownię w Bieżanowie.

NAWIĄZANIE ŚCIŚLEJSZEGO KONTAKTU PRZEZ IZBĘ LUBELSKĄ Z RZEMIEŚLNİKAMI.

Zarząd Izby Rzemieślniczej w Lublinie wprowadził na swym terenie nową, dotychczas nieprakty-

kowaną formę bezpośredniego porozumienia z rzemieślnikami. Są to „dni urzędowania biura Izby” w poszczególnych ośrodkach województwa. Czynności delegatów Izby w „dniu urzędowania” polegają na przyjmowaniu interesantów, udzielaniu zakładów rzemieślniczych celem zapoznania się z warunkami pracy i t. p. Dotychczas „dni urzędowania” odbyły się w 10 miejscowościach. Zainteresowanie wszędzie bardzo duże. „Dni” gromadziły po kilka tysięcy osób, przybyłych nieraz z miejscowości, odległych kilkadziesiąt klm.

DALSZY WZROST PRODUKCJI MECHANICZNEGO OBUWIA.

Fabryki mechanicznego obuwia w Polsce wyprodukowały w roku ubiegłym 2 miliony par. Rozwój fabryki „Baty” winien wywołać większą czujność rzemiosła szewskiego oraz przyspieszyć wydanie ustawy o uregulowaniu produkcji szewskiej w Polsce.

Odpowiedzi administracji

PT Paweł Cichosz w Pelplinie, Towarzystwo Samodzielnych Rzemieślników w Lisewie, K. Kmiecikowski w Starogardzie, Cech Kraweicki — Nowe, Michał Osmański — Toruń, Hipolit Kaczmarek — Gruczno, M. Jordan — Golub, Józef Koseidowski — Czersk, Edward Szpitter — Tuchola, Cech Murarski — Lipno, Cech Fryzjerów — Jabłonna, Zrzeszenie Rzemieślników Chrześcijan im. Jana Kilińskiego — Gostynin, Tomasz Michalak — Baranowk/Ostrołęki, A. Wybieralski — Siemianowice Śląskie, Józefa Strzelecka — Ołyka, Cech Zjednoczonych Rzemieślników Chrześcijan — Poryck, Cech Piekarzy — Sompolno, Zrzeszenie Rzemieślników pow. Samborskiego — Sambor, Cech Stolarsko-olodziejski w Hrubieszowie, Józef Ożga — Kielczewice Górne, Cech Rzemieślniczy w Zakliczynie, Antoni Niedzwiecki w Kotuszowie.

Odpowiedź na reklamacje wyżej wyszczególnionych PT. Prenumeratorów znajduje się na str. 12 Nr. 1 „Rzemiosła” z 1934 roku.

P. Rozalja Kowalczyk — Łahiszyn k/ Pińska. Numery 1 i 2 wysłane wraz z blankietem P. K. O.

P. Tulo Bronisław — Dęblin — Irena. Nr. 1 i 2 „Rzemiosła” wysłano.

Cech Zrzeszonych Mistrzów Rzemiosła Budowlanego — Borysław, żądany egzemplarz wysłano.

Zjednoczony Cech Mularzy i Zdunów pow. Radomszczańskiego w Radomsku, numery 1 i 2 1934 r. wysłaliśmy, okólników Izby z 1933 r. nie posiadamy.

P. Bronisław Zieliński w Łodzi, żądany numer wysłaliśmy.

Przymusowy Cech Kominiarzy w Katowicach żądane egzemplarze wysłamy w najbliższym czasie.

P. A. Wieczerek w Rybniku, numery okazowe wysłane, wysokość prenumeraty na ostatniej stronie tygodnika.

Zarząd Cechu Krawców Chrześcijan w Kałuszynie, numery wysyłamy, na termin zapłaty zgadzamy się.

P. Kazimierz Mierzejewski w Mławie, należność za rok 1-34 wynosi zł. 9 gr. 60.

P. Konrad Frankowski w Gnieźnie, pismo wysyłamy, na termin zapłaty zgadzamy się.

Dział branżowy

SYTUACJA NA RYNKU DRZEWNYM.

W ciągu ostatniego miesiąca **deski i brusy budowlane** zdrożały o 2 zł., a drzewo sosnowe nawet w stanie okrągłym o 4 zł. Ogólnie w tym roku wszystkie gatunki drzewa zdrożały o 20%, co jest wynikiem zawarcia umów międzynarodowych ustalania kontyngentów i dużego zapotrzebowania na rynku zagranicznym. Również na rynku krajowym odczuwa się większe ożywienie, co tłumaczą fachowcy wyczerpaniem zapasów i dobrze zapowiadającym się sezonem budowlanym. Wpływa na to też wzrost budownictwa drzewnego.

Natomiast na lepsze gatunki drzewa stolarskiego popyt jest nieco mniejszy.

Eksport klepek i beczek zapowiada się słabo. Towar wywożony jest przeważnie do Ameryki i Francji. Klepki również zdrożały od 30 do 40% w stosunku do roku ubiegłego. Cena 60-litrowej beczki w Warszawie wynosi od zł. 34 wzwyż.

Ostatnio napływają również zapytania z Ameryki Południowej.

Bardzo duże zapotrzebowanie obserwuje się na **dykty**, które są wywożone do Anglii i Francji. Ostatnio rozeszła się na rynku wiadomość o zapotrzebowaniu 5 milionów **skrzyń** do Palestyny.

Jeżeli do tego dodać wiadomość, że w związku z pertraktacjami handlowymi z Niemcami oczekiwane jest zawarcie umowy kontyngentowej, to należy oczekiwać dalszego **wzrostu cen na wybory drzewne**.

Centrala Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Nowy Świat 41, tel. 691-85, konto P. K. O. 6066.

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosła” z ogr. odp. w Warszawie.

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.

Ceny ogłoszeń: Za m/m szerokości jednej szpalty gr. 25

Zakł. Druk. F. Wyszynski i S-ka, Warszawa.